

...y z przepastnych ministerialnych



JACEK FILIPIAK

Zmian związanych z działalnością kopalń

weryfikacji, czy dostarczane przez osoby trzecie (działacze związkowych) deklaracje członkowskie są wypełnione w sposób prawidłowy i zgodnie z oświadczeniem woli pracownika, którego dotyczą.

W ocenie pracodawców co do zasady ewentualny obowiązek przekazywania składek członkowskich winien wynikać z porozumień zawartych pomiędzy nimi a związkami zawodowymi przy udziale pracowników. Strony na zasadzie swobody umów określałyby wzajemne prawa i obowiązki dotyczące realizacji potrażeń, natomiast w żadnym przypadku odprowadzanie składek przez pracodawcę nie powinno być obowiązkiem ustawowym.

PRZED STRAJKIEM DO SĄDU

Pada też propozycja, aby w przypadku sporu zbiorowego pracodawca miał możliwość zwrócenia się do sądu powszechnego, w celu weryfikacji legalności formułowanych przez stronę społeczną żądań, w trybie przyspieszonym (siedem dni).

Uzasadnienie:

„Stosownie do treści przepisu art. 1 ustawy Spór zbiorowy pracowników z pracodawcą

lub pracodawcami może dotyczyć warunków pracy, płac lub świadczeń socjalnych oraz praw i wolności związkowych pracowników lub innych grup, którym przysługuje prawo zrzeszania się w związkach zawodowych.

Postulowana zmiana dotyczy wprowadzenia możliwości wystąpienia przez pracodawcę, będącego stroną sporu zbiorowego z żądaniem sądowej weryfikacji legalności żądań pracowników, jako przedmiotu sporu zbiorowego, w trybie przyspieszonym (siedem dni).

Według pracodawców legalność prowadzonego sporu powinna podlegać ocenie już na etapie zgłaszania do pracodawcy roszczeń przez związki zawodowe. Umożliwi to pracodawcy przeciwstawienie się działaniom o charakterze nielegalnym, zorientowanym wyłącznie na uzyskanie doraźnych korzyści przez stronę inicjującą spór zbiorowy. Obecnie obowiązujące przepisy ustawy o rozwiązywaniu sporów zbiorowych nie przewidują takiej możliwości, zaś nielegalnie prowadzony spór zbiorowy może doprowadzić do strajku i w konsekwencji spowodować znaczne straty, a nawet bankructwo pracodawcy.

»

JSW SA

Sprzedaż w jednych rękach

Od 1 lipca sprzedażą markowych produktów grupy kapitałowej JSW, a więc węgla, koksu i węglopochodnych, zajmuje się spółka zależna Polski Koks SA, która działa w imieniu i na rzecz Jastrzębskiej Spółki Węglowej.

– Konsolidacja sprzedaży pozwala skuteczniej zarządzać tym obszarem działalności naszej grupy, planować i kontrolować, unikając dublowania się kompetencji i zatrudnienia. Rola Polskiego Koksu rozszerzyła się, zajmuje się on teraz całościowo sprzedażą węgla, koksu i węglopochodnych. Zgromadziliśmy w jednym miejscu najlepszych fachowców od sprzedaży i myślę, że przyniesie to dobre efekty – zapewnia Edward Szłęk, prezes zarządu JSW.

Początkiem zmian była likwidacja pionu handlu w spółce macierzystej, a więc samej JSW. Pracownicy odpowiedzialni za ten obszar zostali przeniesieni do Polskiego Koksu. Kolejny krok związany z reorganizacją w zakresie handlu to zmiany w składzie zarządu spółki przejmującej zadanie. Rada

nadzorcza dokonała ich na posiedzeniu 6 lipca. Od 13 lipca na czele zarządu Polskiego Koksu zasiądzie Tadeusz Wenecki, pozostali członkowie zarządu to Waław Będowski, wiceprezes ds. sprzedaży węgla, i Antoni Borysiewicz – wiceprezes ds. sprzedaży koksu i węglopochodnych.

Nowy prezes Polskiego Koksu Tadeusz Wenecki sprawował od 2008 roku funkcję prezesa Koksowni Częstochowa Nowa sp. z o.o., powstałej po wydzieleniu koksowni ze struktur ISD Huta Częstochowa. W tym czasie przeprowadził program gruntownej modernizacji zakładu, którego istnienie było wcześniej zagrożone. Ma ogromne doświadczenie menedżerskie, był związany głównie z sektorem koksowniczym. Przez wiele lat był dyrektorem najnowocześniejszej w Polsce koksowni Przyjaźń, prezesem Huty Metali Nieżelaznych Szopienice SA, a następnie prezesem Towarzystwa Finansowego Silesia w Katowicach. Jest autorem wielu projektów organizacyjnych, restrukturyzacyjnych i rozwojowych.

MAT. PRAS. JSW SA

JSW SA

Tylko w tym roku z JSW odejdzie 1700 osób

W ciągu pół roku stan zatrudnienia w Jastrzębskiej Spółce Węglowej zmniejszył się o 1200 osób, a do końca roku powinno jeszcze odejść ponad 500 kolejnych. W związku z tym na koniec roku w JSW będzie pracowało 24 700 osób. W roku 2016 przewiduje się odejście niemal 1200 pracowników, co oznacza, że w ciągu dwóch lat zatrudnienie w Spółce zmniejszy się o 2900 osób.

Należy podkreślić, że są to jedynie odejścia z przyczyn naturalnych, a więc na emeryturę i renty. Spółka nie przewiduje innego sposobu redukcji zatrudnienia. – Pracownicy otrzymali w 2011 roku dziesięcioletnie

gwarancje zatrudnienia i zamierzamy tej obietnicy dotrzymać. Jesteśmy w stanie osiągnąć znaczny spadek zatrudnienia tylko z powodu naturalnych odejść i wstrzymania przyjęć. Oczywiście nie możemy sobie pozwolić na całkowite zablokowanie przyjęć pracowników do ciągu technologicznego, ale na pewno da się zwiększyć wydajność poprzez wykorzystanie wewnętrznych rezerw organizacyjnych – podkreśla Edward Szłęk, prezes Jastrzębskiej Spółki Węglowej.

Zmniejszenie stanu zatrudnienia przekłada się na obniżenie kosztów pracy. W skali roku spadek ten wynosi około 150 mln złotych.

MAT. PRAS. JSW SA

JSW SA

Odwołanie członka zarządu

Zarząd Jastrzębskiej Spółki Węglowej SA poinformował, że w dniu 9 lipca br. rada nadzorcza Spółki odwołała ze składu zarządu JSW Jerzego Boreckiego, pełniącego funkcję zastępcy prezesa zarządu ds.

technicznych. Rada nadzorcza nie podała powodu odwołania. Jerzy Borecki pełnił funkcję członka zarządu JSW od 28 maja 2013 roku.

MAT. PRAS. JSW SA